**Derby stolicy dla Hutnika**

**Piłkarze Hutnika ze spokojem mogą zasiąść do świątecznego stołu. „Duma Bielan” wygrała u siebie z Drukarzem Warszawa 4:0, w meczu 20. kolejki IV ligi mazowieckiej, grupy południowej.**

„Hutnicy” dominowali przez całe spotkanie, a goście nie potrafili skutecznie zagrozić bramce strzeżonej przez Damiana Karczmarczyka. W 9. minucie Michał Kropiewnicki przejął piłkę w polu karnym Drukarza, następnie oddał strzał z kilku metrów, ale dobrą interwencją wykazał się bramkarz. Chwilę później Łukasz Szala zagrał do niepilnowanego Krystiana Przyborowskiego, który z 10 metrów oddał zbyt słaby strzał i golkiper gości spokojnie złapał futbolówkę. W 26. minucie na 25. metrze sfaulowany został Przyborowski. Bezpośrednio z rzutu wolnego uderzył Kropiewnicki, jednak piłka trafiła jedynie w poprzeczkę. Wreszcie w 28. minucie starania Hutnika zakończone zostały bramką. Piotr Wielgosz ograł w środku pola jednego z zawodników Drukarza, następnie Przyborowski przerzucił futbolówkę na prawą stronę. Spod linii końcowej Kropiewnicki zagrał wzdłuż linii bramkowej, a z bliska piłkę w siatce gości umieścił kapitan zespołu – Wielgosz. W 35. minucie zawodnicy bielańskiego klubu podwyższyli rezultat. Damian Pracki zagrał futbolówkę nad linią obrony do Szali, który przyjął piłkę i ładnym strzałem z 15 metrów pokonał golkipera Drukarza.

Po zmianie stron pierwsza groźna akcja Hutników miała miejsce w 55. minucie. Po błędzie defensywy gości sam na sam z bramkarzem wyszedł Dawid Jarczak, lecz Konrad Doliński obronił jego uderzenie. W 65. minucie środkowy obrońca Drukarza Sebastian Iwanicki został ukarany bezpośrednią czerwoną kartką, za faul na wychodzącym sam na sam Przyborowskim. Cztery minuty później na boisku pojawił się debiutujący w Hutniku Bartosz Kowalski. Przy pierwszym kontakcie z piłką nowy napastnik „Dumy Bielan” zaliczył asystę. Kowalski podał do niepilnowanego Kropiewnickiego, który skutecznie wykorzystał sytuację sam na sam z golkiperem gości. Wynik spotkania został ustalony w 77. minucie. Dawid Skrzycki przerzucił futbolówkę na prawą stronę, gdzie Dominik Jarczak wbiegł w pole karne i wycofał piłkę na 15 metr do niekrytego Przyborowskiego. Pomocnik Hutnika strzałem po ziemi zdobył czwartego gola dla zespołu z Bielan.

Podopieczni Łukasza Choderskiego odnieśli wysokie i przekonywujące zwycięstwo w derbowym meczu z Drukarzem. Wygrana sprawiła, że piłkarze z Marymonckiej awansowali na szóste miejsce w ligowej tabeli. Następne spotkanie odbędzie się za tydzień, w sobotę, o godzinie 12:00. „Hutnicy” zmierzą się na wyjeździe z Błonianką Błonie.